

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 17. SIERPNIA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYŻSZEY
NARODOWEY.

Dnia 13. Sierpnia.

Prezydencya Obywatela Tadeusza Dem-
bowskiego.

Obywatel Cichocki generał maior, mianowany od Naywyższego Naczelnika na zastępcę w Radzie do wydziału potrzeb wojskowych, wykonał przepisaną w organizacyi przyśięgę.

Naywyższy Naczelnik przyśłał żądanie, względem dostarczenia dla wojska płaszców, koców &c: Rada wydała natychmiast proklamacyą do obywatelów, z umieszczeniem w niej wyrazów samegoż Naczelnika. Ta proklamacya znayduje się w numerze 43. gazety rządowej.

Odpowiadając na memoriał obywatelki *Woyniłowiczowej*, proszącej, aby naż iey w areszcie zostający, poprzednią rezolucyą do sądu głównego kryminalnego *Wileńskiego* odesłany, a dla słabości swojej, i dla obleżenia miasta *Wilna* przez nieprzyjaciół, sprowadzonym tam bezpiecznie bydź nie mogący, tu w *Warszawie* w sądzie kryminalnym był sądzony; Rada deklarowała: iż gdy dowody przeciw rzeczonemu *Woyniłowiczowi*, w *Litwie* znaydować się mają, a miasto *Wilno* w obleżeniu zostaje, przeto przyspieszając żądany sąd, odsyła go do sądu kryminalnego *Grodzińskiego*, jako powiatowi *Nowogrodzkiemu*, do którego

obywatel *Woyniłowicz* należy, przyległego; i dla tego poprzednią rezolucyą swoją, pod dniem 18. Lipca zapadłą, co do tego punktu odmieniła.

Żądanie obywatelów *Antoniego i Katarzyny Waszkowskich*, proszących o obmyślenie dla siebie funduszu, z powodu poniesionej szkody przez spalanie dworku, od rzuconych nieprzyjacielskich granatów; Rada odłożyła aż do uwolnienia *Warszawy* od nieprzyjaciół. W tym czasie nie tylko dla obywatelów *Waszkowskich*, ale i dla drugich, podobnie uszkodzonych bydź mogących, obmyślenie nadgrody przyrzekła.

Odpowiadając na memoriał miasta *Warszawy*, żądającego wzbronienia wyjazdu za granicę, wszystkim bez różnicy obywatelom, oświadczyła Rada, iż za spokojną służbą jego troskliwość, kiedy ta ważna okoliczność, od początku była obiektem pilnej rządu uwagi; czego dowodem są ściśle w tej mierze prawidła dla deputacyi paszportowej przepisane. Gdy jednak w teraźniejszym ściśnieniu, nie zaślionego żadnemi fortecami kraju, znaczna część kobiet, dzieci i niedołężnych starców, ze wszystkich stron zbiegła się do *Warszawy*, szukać dla siebie przed nieprzyjacielem schronienia, a niepomagając do obrony miasta, zmniejsza tylko zapasy żywności dla tych, którzy istotnie do liczby obrońców miasta należą; Rada naywyższa rozumiała bydź potrzebą, względem osób tako-

wych zwolnić nieco swoje przepisy; z warunkiem jednak, iż ludzie zdolni do obrony, ani tu z *Warszawy*, ani nigdzie z prowincyi wypuszczani być nie mogą.

Żydzi *Warszawscy* podali memoriał, uskarżając się, iż od biletów po pięć frebrynych groszy opłacać muszą. Obywatel *Zakrzewski*, iako prezydent, przełożył: iż ta opłata, dawniej w większych kwotach wybierana, teraz do 5. groszy frebrynych jest zmniejszona, a ztym dla żydów, iako teraz znaczne zyski z ciągłych robot dla wojska mających, uciążliwą być nie może. Co zaś do innych ciężarów, wystawił: że i obywatele mieszkańcy *Warszawy*, równie onym podlegają. Z tych powodów oświadczyła Rada, że magistrat *Warszawy*, zadość uczynił poprzedniej rezolucyi Rady, gdy opłatę biletów dla żydów ulżył: którą jeżeli żydzi ciężką jeszcze dla siebie sądzą, z przyczyny, iż niektórzy pomiędzy niemi w uboższym znajdują się stanie; Rada zaleca, aby ubożsi przez majątniejszych w opłacie zastępowanemi byli.

Obywatel *Józef Wieliczko*, złożył ordynans od Najwyższego Naczelnika, werbowania ochotników konnych. Rada zaleciła komisyjom porządkowym, aby mu w tej mierze potrzebną pomoc dawały.

Na przełożenie wydziału bezpieczeństwa, iż wezwani do tegoż wydziału zastępcy, iako prezydujący w deputacyach wydziałowych, i oddzielnemi obowiązkami zając, nie zawsze na sessjach ogólnych wydziału swojego znajdować się mogą; a nadto czynności tego wydziału, częstokroć zwłoki nie cierpiące, o każdej porze ułatwienia wymagają: przeto z tych powodów Rada, od ściślejszy na sessjach przytomności zastępców uwolniła, a przytomność samego tylko prezydującego, iako do odpowiedzialności obowiązającego, w dzienniku zapisywać zaleciła.

Wydział skarbu przyniósł projekt ustanowienia biletów zdawkowych, na sumę 6,000,000, stosownie do woli Najwyższego Naczelnika; a to w następują-

cych gatunkach: na groszy 5. na groszy 10. na groszy 20. i na złoty jeden. Projekt ten przez Radę przyjęty.

Sessya solwowana na dzień 14. Sierpnia, na godzinę 5. po południu.

Excerpt z rapportu G. M. Dąbrowskiego, z obozu pod Czarniakowem, 16. Sierpnia.

Dziś o godzinie 3. z rana, atakowałem posterunki nieprzyjacielskie. Spędziłem je, aż za *Wilanów*; gdzie nieprzyjacieli znacznych dostał posiłków, i *Wilanów* znówu opanował. Cały ich posterunek byłby zniesiony, gdyby kawalerya moja, z prawego skrzydła, niepośpieszyła się z atakiem. Uderzyła bowiem na nieprzyjaciela, nie czekając na tę kawaleryę, która z frontu atakować go miała. Dystryngował się podporucznik *Jasicki*, który mężnie wpadł na piechotę, i dwa razy bagnetem pchnięty. Pod *Huszarzewskim* vice-brygadierem, koń mocno ranny, i trębacz przy boku jego zginął; procz tego dwa konie jeszcze nam zabito. Nieprzyjacieli do 20. strzelców na placu zostawił. Pułkownik *Burzyński* z lewego skrzydła mego awansował na kępę *Zawadzka*, i tam znaczny magazyn nieprzyjacielski, niemożąc zabrać, spalił.

Ustanowienie furmanek stałych przy obozach i komisaryach porządkowych.

RADA NAJWYŻSZA NARODOWA.

Na przełożenie wydziału żywności w radzie swojej, uznając konieczną potrzebę stałych furmanek, przy kolumnach wojsk Rzpltej i komisaryatach, żywności i potrzeby wojskowe dostarczających, chcąc przez ustanowienie rzeczonych stałych furmanek ulgę obywatelom, w dostarczeniu za paletami furmanek, tak w przechodach wojsk Rzpltej, iako też na transport żywności i potrzeb wojskowych, uczynić, i rolnictwu odrywaniem tychże furmanek przeszkodę uprzętnąć; stałe furmanki, tak z wsiow, iako też z miast głównych i miasteczek, ustanawia, iak następuje: *Imo.* W każdym województwie, ziemi i powiecie, z dymów 200. rolniczych

fzłacheckich, duchownych, i wszelkiego tytułu królewsczyzn, według taryfsey seymu konstytucyynego, nie wyłączając miasteczek pomniejszych, które równy z wieyskimi dymami opłacają podatek, mają być dostarczone dwa konie mocne z zaprzęgiem, i woz drabiasły, czyli bryczka okuta.

2do. Z miast, tak wydziałowych, iako też innych wszelkich, które w podatkowaniu z dymów są klasyfikowane w następującej proporcji: to jest, z dymów 150. które opłacają z dymu, kominowego podatku po zł: 16. dostarczone mają być dwa konie z zaprzęgiem i bryczką kutą; z dymów 160. które opłacają podatku z dymu po zł: 15. z dymów 170. które opłacają z dymu po zł: 12. z dymów 180. które opłacają z dymu po zł: 14. z dymów 200. które opłacają z dymu po zł: 10. z dymów 250. które opłacają z dymu po zł: 8. z dymów 280. które opłacają z dymu po zł: 6. w ostatku z dymów 300. które opłacają z dymu po zł: 4. po dwa konie z zaprzęgiem i bryczką kutą dostarczone być powinny. Co zaś do miasta *Warszawy*, gdy po komunikacji projektu stałych furmanek magistratowi *Warszawskiemu*, jego przełożenia Rada znajduje słuszne; dla tego, ażeby magistrat *Warszawski*, wielość furmanek stałych, w proporcji dymów czyli kominów, podług klasyfikacji na inne miasta przepisanej wypadającej, na obywateli mieszkańców *Warszawskich*, już to posessorów, już też handel i inne pożytki z miasta ciągnących, sposobem naydogodniejszym, stosując wymiar równego znoszenia tej potrzeby, bez uciążliwości obywatelów mieszkańców, rozłożył, i natychmiast bez zwłoki dostawienie tychże furmanek, zaprzęgów i bryczek skutecznie, magistratowi *Warszawskiemu* porucza.

3tio. Dla oszczędzenia rolników, na furmanów do takowych bryczek mają być brani żydzi, w ten sposób: iż komisye porządkowe i magistraty w miastach, nayprzód do ilości furmanek swego województwa, ziemi i powiatu, wyliczą wielość furmanów; tych dostarczenie w pro-

porcyą głów żydowskich, na kahalę rozłożą; i przy każdym furmanie na strawne po zł: 60. na trzy mieściące wypłacić kahalom nakazą; oraz furmani, ażeby przyzwolicie ubrani byli, dopilnują.

4to. Komisye porządkowe ułożą w tym punkcie rozkład, równie wszystkich obywateli dotykający. Dla łatwiejszego zaś ukutecznienia takowego rozkładu, Rada cenę tak koni, iako też wozów i zaprzęgów przeznacza: iż para koni z zaprzęgiem i bryczką kosztować powinny zł: 520. Dogadzając zaś potrzebie furazowania koni; przy każdym dwóch koniach, podług powyższego rozkasyfikowania dostarczyć się powinny, aby na też furazowanie koni po zł: 80, u komend, czy w komisaryach porządkowych i deputacyach, lub w komisaryatach, przy których też konie lokowane będą, złożone były, determinuie.

5to. Zeby takowe postanowienie furmanek stałych, nie samego tylko dotykało rolnika, winne będą dwory część onego na siebie przyjąć; kiedy odrywanie rolników od pracy i gospodarstwa, samymże dworom naywiększą przynosi szkodę: a ztąd komisye porządkowe przy formowaniu rozkładu, zachowując proporcją, iżby z każdego dymu rolniczego po zł: 2. od rolnika, a po zł: 1. ze dworu wypłacono było; co licząc z dymów wieyskich, uczyni zł: 600. z tych po odtrąceniu zł: 520. temu, na kogo z rozkładu dostarczenie koni i wozu przeznaczone będzie, zostające zł: 80. na furazowanie koni, podług powyższej determinacji obrócone być mają. Z miast zaś wydziałowych, i innych powyżej klasyfikowanych (w których magistraty i zwierzchności miast rozkład uczynić są winne) całkowite zł: 600. w proporcji klas na dwa konie z zaprzęgiem i bryczką kutą, oraz furazowanie tychże koni, podług powyższej klasyfikacji, przez samych mieszkańców opłacone być mają. A gdy to urządzenie, względem stałych furmanek ukutecznione zostanie, żadne furmanki od obywatelów od tego momentu brane już nie będą, i jeżeliby w nagłych przypadkach (czego się spodziewać

nie można,) zdarzyło się o nie rekwirować, na ten czas na każdą milę od konia po groszy 15. płacono, że bydlę powinno, Rada stanowi. Gdy zaś z miasta *Warszawy* nad stałe furmanki, rekwirować o dostarczenie na naglące potrzeby, wypadnie konieczność; w ten czas, że od konia na milę po zł: 1. (a to z uwagi na drogosc furazów w tym mieście, od innych mieysc wyższą) że płacono bydlę ma, ostrzega. Zapobiegając przy tym, ażeby furmanki, w nagłej potrzebie z miast, miasteczek i wsiów brane, długo w obozach zatrzymywane nie były, iesliby też furmanki, za przyysciem na mieysce obozu, nad godzin 12. zatrzymane zostały, że za każdą godzinę od konia po groszy 10. przez woyskowych płacono bydlę powinno, Rada determinuje. Aby zatem to postanowienie Rady, jak najprędzey uskutecznione zostało, Rada kommissyom porządkowym, magistratom miast, i wszelkiey zwierzchności, pod odpowiedzialią za nie, exekucyą zaleca. Ażeby podług powyższego opisu, toż postanowienie do skutku natychmiast bez zwłoki przywiedzione zostało; w przypadku oporu, że komisye porządkowe, magistraty, i wszelkie zwierzchności miast, o pomoc woyskową u komend najblizszych rekwirować mają, a komendy teyże pomocy odmawiać nie będą mogły, ostrzega.

Ze względu, że stałe furmanki obywatelom całego kraju *Polskiego* ulgę w dostarczeniu furmanek przyniosą, znajdując urządzenie deputacyi centralney *Litewskiej* w tey okolicznosci dogodnie i słuszne, Rada takowe urządzenie deputacyi centralney *Litt:* uczynione approbuje, i exekucyą onego zaleca.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady, dnia 11. miesiaca Sierpnia 1794. roku.

Aloizy Sulistrowski prezydent:

Tomasz Czech R. N. N. Sekr:

Oświadczenie Obywatela Stanisława Łęczyńskiego.

Czytając w raporcie Obywatela *Kwaśniewskiego* Pułkownika, który przez druki rozszedł się w publiczności, obwinienie osoby moiej: iakobym woynę dzieyszą źle tłumaczył, obcym należnikom

sprzysiał, lud od uzbrojenia się wstrzymał; podałem do Rady naywyższey narodowey żądanie, abym był sądzony, i został ukarany, ieszeli okaże się winnym tych zarzutów; albo żeby ten na siebie ściągął karę, który mnie tak dotkliwie na honorze i imieniu obywatelskim pokrzywdził. Nie jest myśl moia szkodzić komu; własney tylko bronię sławy. Na każdym mieyscu, i w każdej iurydykcyi, okazać jestem gotów, iż żaden, z wspomnianych zarzutów, dowiedzionym mi bydlę niemoże. Smiało się z tym odzywam do publiczności; bo czuję niewinność moję. Dan w *Warszawie* dnia 11. Sierpnia 1794. roku. Stan: *Łęczyński*.

Reszta Urządzenia względem sposobu wybierania żywności i furazów, tudzież dostawiania podwód dla woyska Rzeczypospolitey.

7mo. Tym sposobem położywfszy prawidła, według których potrzeby woyskowe, od obywatelów rekwirowane, dostarczane i płacone bydlę mają, stanowi: iż oziebły lub nieposłuszny swey zwierzchności mieszkaniec, któryby produkta lub potrzeby woyskowe nie podawał albo tań, tudzież rekwizycyom legalnym zadość czynić nie chciał; przez zwierzchności swoje karany bydlę ma; a zwierzchności, któreby nie chciały uskutecznić powinności tu sobie przepisanych, lub onych exekucyą zwłoczyl, doniesione Radzie N. narodowey, odsłane będą do sądów kryminalnych. Wzajemnie komendantom wszelkiey sily zbroyney narodowey surowo przykazuję, dostrzegać tego iak najpilniey, żeby żaden żołnierz, żadna oddzielona od iakiey dywizyi komenda, nie ważyła się wyciągać i brać od mieszkańców, ani żywności i furazów, ani podwód, ani iakichkolwiek potrzeb woiennych, dopóki nie złożą na to wyraźnego ordynansu lub rekwizycyi, w sposobie wyżey przepisany; a przestępujących woyskowych takowe urządzenie, natychmiast, za doniesieniem, sądzić i karać, podług artykułów woiennych, mają, pod odpowiedzialią z własnych osób, rang i majątków.

Reszta w następującym numerze.